

Sygn. akt II AKa 248/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA – Maria Mroziak- Szttykiel

Sędziowie SA - Adam Wrzosek

SO (del.) - Grzegorz Miśkiewicz (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego oraz oskarżycieli posiłkowych M. B. (1) i J. S.

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r.

sprawy:

1. P. C., syna J. i S. zd. B., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x5), art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x4), art. 286 § 1 k.k. (x2)

2. M. S. (1), syna T. i S. zd. U., urodz. (...) w Ł.

oskarżonego o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x5), art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x4), art. 286 § 1 k.k. (x2)

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lutego 2017 r. sygn. akt XVIII K 54/10

1. zaskarżony wyrok wobec P. C. i M. S. (1) zmienia w ten sposób, że:

a) z opisu czynu przypisanego oskarżonym w pkt II zaskarżonego wyroku eliminuje zawarte stwierdzenia „wraz z ustanowieniem na jego rzecz prawa współwłasności gruntu” oraz „w sytuacji, gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów- M. K. i J. R. (1) zgodnie z umową z dnia 21 kwietnia 1994 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym i siostry J. R. (1) a przedsiębiorstwem Produkcijno- Handlowo- Usługowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11 grudnia 1996 roku”;

b) w ramach czynu przypisanego oskarżonym w pkt X wyroku, popełnionego na szkodę A. i A. małżonków S. ustala wartość szkody na kwotę 32.920,79 (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) i obniża do tej wysokości kwotę zasądzoną na rzecz wskazanych pokrzywdzonych w ramach naprawienia szkody w pkt XV wyroku;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. (2), Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych w tym 23% VAT tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonego M. S. (1) sprawowanej w postępowaniu odwoławczym;**

4. **zasądza od oskarżonych P. C. i M. S. (1) opłaty w wysokości po 900 (dziewięćset) złotych oraz obciąża oskarżonych pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

P. C. i M. S. (1) zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od 01 grudnia 1997 roku do grudnia 1999 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, w imieniu Przedsiębiorstwa (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 180.000 złotych I. J. w ten sposób, że jako podmiot nieuprawniony do zawierania umów, zawarli z w/w w dniu 01 grudnia 1997 roku dwie umowy na wybudowanie lokali (...) (...) i o (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w tych umowach do przeniesienia na rzecz I. J. własności gruntów, w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w lutym 1999 roku nie poinformowali o tym I. J. i nie przekazali Spółdzielni jego dokumentów, co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń w/w i nie wyraża zgody na wydanie mu lokali, a w dniu 29 grudnia 1997 roku umowę na wybudowanie lokalu (...) (...) zawarli z P. G. (1), a w dniu 23 grudnia 1998 roku umowę na wybudowanie lokalu (...) (...) zawarli z J. S.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od 29 grudnia 1997 roku do 18 października 2000 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, w imieniu Przedsiębiorstwa (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 406.339 złotych P. G. (1) w ten sposób, że jako podmiot nieuprawniony do zawierania umów, zawarli z w/w w dniu 29 grudnia 1997 roku i 20 grudnia 1998 roku dwie umowy na wybudowanie czterech mieszkań (...), (...), (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...), zobowiązując się w tych umowach do przeniesienia na rzecz w/w własności gruntu w sytuacji, gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w lutym 1999 roku nie poinformowali o tym P. G. (1) i nie przekazali Spółdzielni jego dokumentów, co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń w/w i nie wyraża zgody na wydanie mu lokali, a w dniu 18 października 2000 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) bez zgody Spółdzielni zbyli na rzecz w/w udział w gruncie działki (...) w ilości (...) za kwotę 16.000 złotych, który był nieadekwatny do udziałów w nakładach na budynek (...), z udziału nabytego od H. K., który winien być zbyty na rzecz M. J., a nadto w dniu 01 grudnia 1997 roku umowę na wybudowanie lokalu (...) (...) zawarli z I. J.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

III. w okresie od 23 grudnia 1998 roku do grudnia 1999 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, w imieniu Przedsiębiorstwa (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 240.000 złotych J. S. w ten sposób, że jako podmiot nieuprawniony do zawierania umów zawarli z w/w w dniu 23 grudnia 1998 roku dwie umowy na wybudowanie mieszkań (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w tych umowach do przeniesienia na rzecz J. S. własności gruntu, w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w lutym 1999 roku nie poinformowali o tym J. S. i nie przekazali Spółdzielni jego dokumentów, co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń w/w i nie wyraża zgody na wydanie mu lokali, a nadto w dniu 01 grudnia 1997 roku na wybudowanie lokalu (...) (...) zawarli umowę z I. J.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IV. w okresie od 24 marca 1998 roku do 30 listopada 2000 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, w imieniu Przedsiębiorstwa (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 332.684,96 złotych J. B. (1) i J. B. (2) w ten sposób, że jako podmiot nieuprawniony do zawierania umów, zawarli z w/w w dniu 24 marca 1998 roku dwie umowy na wybudowanie mieszkań (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w zamian za dostarczoną przez J. B. (2) i J. B. (1) cegłę na budynki (...) i (...) zobowiązując w tych umowach do przeniesienia na rzecz w/w własności gruntów, w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w lutym 1999 roku nie poinformowali o tym J. B. (2) i J. B. (1) i nie przekazali Spółdzielni ich dokumentów, co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń w/w i nie wyraża zgody na wydanie im lokali, a w dniu 30 listopada 2000 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) bez zgody Spółdzielni zbyli na rzecz w/w udział w gruncie działki (...) w ilości (...) za kwotę 13.500 złotych, który był nieadekwatny do udziałów w nakładach na budynek (...) z udziału nabytego od H. K., który winien być zbyty na rzecz M. J.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

V. [czyn opisany w punkcie VI (szóstym) aktu oskarżenia] w okresie od 31 sierpnia 1999 roku do 04 kwietnia 2002 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą w imieniu firmy (...), przestępstwem o charakterze ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 218.547,69 złotych A. i J. L. w ten sposób, że z wyżej wymienionymi w dniu 03 kwietnia 1998 roku zawarli umowę nr (...) (...) na realizację lokalu (...) (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w niej do przeniesienia na rzecz w/w własności gruntu, w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umowy bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po wypowiedzeniu tej umowy przez A. i J. L. z powodu niewywiązania się z niej, nie zwrócili im pieniędzy,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VI. w ramach zarzutu z punktu VII (siódmego) aktu oskarżenia o treści: w okresie od 22 czerwca 1999 roku do 28 sierpnia 1999 roku w W. działając w imieniu Przedsiębiorstwa (...) wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym poprzez podstępne wprowadzenie w błąd, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 52.837 złotych G. i J. O. wspólninwestorów budynku (...) przy ulicy (...) w W. oraz B. K. (1) i M. B. (2) w kwocie 202.399 złotych, w ten sposób, że wbrew postanowieniom umowy z dnia 23 listopada 1995 roku zawartej pomiędzy G. i J. O., a firmą (...), nie mając prawa rozporządzania lokalem nr (...) (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W. doprowadzili do rozwiązania umowy z w/w, pozbawiając ich udziału w nakładach na budynek (...) związanych z lokalem (...)1/A, a następnie w dniu 28 sierpnia 1999 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) zawarli umowę z B. K. (1) i M. B. (2) na zbycie przedmiotowych udziałów za kwotę 202.339 złotych przy czym pozbawiając G. i J. O. posiadania lokalu nie zwrócili im kosztów związanych z inwestycją, a w dniu 21 maja 2001 roku Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny zabezpieczył powództwo G. i J. O. poprzez zakazanie firmie (...) przydzielanie lokalu (...)1/A innym osobom poza w/w,

(oskarzonych o czyn zabroniony popełniony na szkodę B. K. (1) i M. B. (2)),

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VII. [czyn opisany w punkcie IX (dziewiątym) aktu oskarżenia] w okresie od 01 marca 2000 roku do 26 listopada 2001 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, w imieniu Przedsiębiorstwa (...), czyli podmiotu nieuprawnionego do zawierania umowy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 129.400 złotych A. M. (1) i T. R. w ten sposób, że z w/w najpierw zawarli w dniu 15 grudnia 1998 roku umowę nr (...)8/

B/98 na wybudowanie mieszkania (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., a później zawarli w dniu 12 stycznia 2000 roku aneks do tej umowy na wybudowanie lokalu (...)w budynku (...) zobowiązując się do przeniesienia na rzecz w/w własności gruntu w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów M. K. i J. R. (2), przy czym po wprowadzeniu tej umowy nie zwrócili wpłaconych pieniędzy,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VIII. [czyn opisany w punkcie X (dziesiątym) aktu oskarżenia] w okresie od 15 maja 2000 roku do 07 lutego 2001 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym w imieniu Przedsiębiorstwa (...), czyli podmiotu nieuprawnionego do zawierania umów, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem F. B. w kwocie 41.000 złotych w ten sposób, że z wyżej wymienionym zawarli umowę nr(...) na realizację lokalu (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w niej do przeniesienia na rzecz w/w własności gruntu, w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umowy bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2), przy czym po wypowiedzeniu tej umowy przez K. B. nie zwrócili mu wpłaconych pieniędzy, a udziały związane z lokalem (...)w dniu 13 listopada 2000 roku zbyli na rzecz E. i B. Ł.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IX. w ramach zarzutu z punktu XIII (trzynastego) aktu oskarżenia o treści: w okresie od 28 lutego 2000 roku do 12 kwietnia 2001 roku w W. działając najpierw w imieniu Przedsiębiorstwa (...), a później (...) Przedsiębiorstwo (...) wspólnie i w porozumieniu ze sobą przestępstwem o charakterze ciągłym, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 144.541,37 zł. H. i M. G. współinwestorów budynku (...) przy ulicy (...) w W. oraz M. B. (1) w kwocie 227.375 złotych, w ten sposób, że wbrew postanowieniom umowy z dnia 30 sierpnia 1996 roku zawartej pomiędzy H. i M. G. a firmą (...) i na mocy porozumienia z dnia 31 sierpnia 1998 roku zawartego bez zgody inwestorów budynku (...) M. K. i J. R. (2), nie mając prawa rozporządzać lokalem nr(...) w budynku (...) położonym przy ulicy (...) w W. doprowadzili do rozwiązania umowy z H. i M. G., pozbawiając ich udziału w nakładach na budynek (...) związanych z lokalem (...).7/A, a następnie w dniu 12 kwietnia 2001 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) zawarli umowę z M. B. (1) na zbycie przedmiotowych udziałów za kwotę 227.735 złotych przy czym pozbawiając H. i M. G. posiadania lokalu nie zwrócili im kosztów związanych z inwestycją,

(oskarżonych o czyn zabroniony popełniony na szkodę M. B. (1)),

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

X. [czyn opisany w punkcie XVI (szesnastym) aktu oskarżenia] w okresie od 03 listopada 1997 roku do 15 marca 2001 roku w W. działając w imieniu Przedsiębiorstwa (...) przestępstwem o charakterze ciągłym, wspólnie i w porozumieniu ze sobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 33.000 złotych A. i A. S. w ten sposób, że w dniu 03 listopada 1997 roku z w/w zawarli umowę na wybudowanie lokalu nr (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W. o pow. 56 m kwadratowych, z której nie wywiązali się, co skutkowało tym, że pokrzywdzeni rozwiązali umowę i zażądali zwrotu pieniędzy, których nie zwrócili o oznaczonym terminie i zaproponowali w dniu 19 lutego 1999 roku zawarcie umowy na wybudowanie lokalu (...) w budynku (...) przy ulicy (...) o pow. 62,3 m kwadratowych, która została zawarta, przy czym w umowie tej zobowiązali się do przeniesienia na rzecz pokrzywdzonych własności udziału w gruncie działki (...) nie będąc właścicielami tej działki, a następnie nie wywiązali się z przyjętych zobowiązań, co skutkowało rozwiązaniem umowy i żądaniem zwrotu pieniędzy, które w kwocie 90.000 złotych zwrócili dopiero w dniu 15 marca 2001 roku, a do chwili obecnej nie zwrócili kwoty 33.000 złotych mimo iż udziały związane z lokalem (...) w 2000 roku zbyli na rzecz B. K. (1) i M. B. (2),

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

XI. [czyn opisany w punkcie XVII (siedemnastym) aktu oskarżenia] w okresie od 07 sierpnia 2000 roku do 06 lipca 2001 roku w W. działając w imieniu Przedsiębiorstwa (...) przestępstwem o charakterze ciągłym, wspólnie i w porozumieniu ze sobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie około 70.000 złotych A. M. (2) w ten sposób, że w dniu 07 sierpnia 2000 roku zawarli z w/w umowę sprzedaży na jej rzecz nakładów na budynek (...) związanych z lokalem (...) o pow. 56 m kwadratowych, zobowiązując się w § 2 tej umowy do przeniesienia na rzecz w/w własności udziału w gruncie działki (...), na której został wzniesiony budynek (...), za który w/w zapłaciła regulując należności przewidziane umową, w sytuacji gdy nie mieli prawa rozporządzać gruntem stanowiącym własność M. K. i J. R. (2), co skutkowało tym, że pokrzywdzona zmuszona jest zapłacić za grunt powtórnie jego prawowitym właścicielem,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. sygn. akt XVIII K 54/10:

I. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie I (pierwszym) aktu oskarżenia [czyn z punktu I (pierwszego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 01 grudnia 1997 roku do grudnia 1999 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w imieniu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 180.000 złotych I. J. i G. J. w ten sposób, że zawarli z wyżej wymienionymi w dniu 01 grudnia 1997 roku dwie umowy na wybudowanie dwóch lokali (...) (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w tych umowach do przeniesienia na rzecz I. J. i G. J. lokali wraz z ustanowieniem na ich rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tych umów w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11.12.1996 roku, jak też zatajając fakt, że następnie w dniu 20 grudnia 1998 roku zawarli z P. G. (1) umowę na wybudowanie lokalu (...), zaś w dniu 23 grudnia 1998 roku zawarli umowę z J. S. na wybudowanie lokalu (...) (...), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 24 lutego 1999 roku nie poinformowali o tym I. J. i G. J. i wezwani przez spółdzielnię pismem datowanym na 30 marca 1999 roku do podania aktualnej listy inwestorów pod warunkiem nieuznania roszczeń ewentualnie później występujących osób nie przekazali Spółdzielni dokumentów inwestorów w osobie I. J. i G. J., co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń wyżej wymienionych i nie wyraża zgody na wydanie im lokali, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie II (drugim) aktu oskarżenia [czyn z punktu II (drugiego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 29 grudnia 1997 roku do 18 października 2000 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w imieniu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 406.339,00 złotych P. G. (1) w ten sposób, że zawarli z wyżej wymienionym w dniu 29 grudnia 1997 roku umowę na wybudowanie lokalu (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W. za kwotę 99.339 złotych, zobowiązując się w tej umowie do przeniesienia na rzecz P. G. (1) lokalu wraz z ustanowieniem na jego rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, a następnie zawarli z wyżej wymienionym w dniu 20 grudnia 1998 roku drugą umowę na wybudowanie lokali (...), (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W. za łączną kwotę 307.000 złotych, również zobowiązując się w tej umowie do przeniesienia na rzecz P. G. (1) lokali wraz z ustanowieniem na jego rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia

11.12.1996 roku i zawierając drugą umowę w sytuacji, kiedy prace przy budynku (...) nie postępowały, jak też zatajając fakt, że wcześniej w dniu 01 grudnia 1997 roku zawarli z I. J. i G. J. umowę na wybudowanie lokalu (...), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 24 lutego 1999 roku nie poinformowali o tym P. G. (1) i wezwani przez spółdzielnię pismem datowanym na 30 marca 1999 roku do podania aktualnej listy inwestorów pod warunkiem nieuznania roszczeń ewentualnie później występujących osób nie przekazali Spółdzielni dokumentów inwestora w osobie P. G. (1), co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń wyżej wymienionego i nie wyraża zgody na wydanie mu lokali, a nadto w dniu 07 stycznia 2000 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) w imieniu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. sprzedali P. G. (1) prawa i roszczenia do lokali mieszkalnych w budynku (...) oznaczonych w projekcie budowlanym: 0.6B o powierzchni 37m² za cenę 105.667 zł, 0.7B o powierzchni 37m² za cenę 105.667 zł, 0.8B o powierzchni 37m² za cenę 105.667 zł i 2.3B o powierzchni 42m² za cenę 83.139 zł, tj. na łączną kwotę 400.140,00 zł, natomiast w dniu 18 października 2000 roku na mocy aktu notarialnego nr (...) zbyli w imieniu E.B.I-P.I.B. sp. z o.o., która upadła z dniem 14.12.1999 roku, na rzecz P. G. (1) udział w gruncie działki (...) wynoszący (...) za kwotę 16.000,00 złotych, który był nieadekwatny do udziałów w nakładach na budynek (...) z udziału nabytego od I. i H. małżonków K., to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

III. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie III (trzecim) aktu oskarżenia [czyn z punktu III (trzeciego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 23 grudnia 1998 roku do grudnia 1999 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w imieniu E.B.I.-P.I.B. sp. z o.o. z siedzibą w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 240.000 złotych J. S. w ten sposób, że zawarli z wyżej wymienionym w dniu 23 grudnia 1998 roku dwie umowy na wybudowanie mieszkań (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., zobowiązując się w tych umowach do przeniesienia na rzecz J. S. lokali wraz z ustanowieniem na jego rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcjno-Handlowo-Usługowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11.12.1996 roku i zawierając umowę w sytuacji, kiedy prace przy budynku (...) nie postępowały, jak też zatajając fakt, że już wcześniej w dniu 01 grudnia 1997 roku zawarli umowę z I. J. na wybudowanie lokalu (...), przy czym po zawiązaniu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 24 lutego 1999 roku nie poinformowali o tym J. S. i wezwani przez spółdzielnię pismem datowanym na 30 marca 1999 roku do podania aktualnej listy inwestorów pod warunkiem nieuznania roszczeń ewentualnie później występujących osób nie przekazali Spółdzielni dokumentów inwestora w osobie J. S., co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń wyżej wymienionego i nie wyraża zgody na wydanie mu lokali, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

IV. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie IV (czwartym) aktu oskarżenia [czyn z punktu IV (czwartego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 24 marca 1998 roku do 30 listopada 2000 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w imieniu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 332.684,96 złotych J. B. (1) i J. B. (2) współwłaścicieli spółki cywilnej pod nazwą Wytwórnia (...) s.c. B. J. B. J. w ten sposób, że zawarli z wyżej wymienionymi w dniu 24 marca 1998 roku dwie umowy na wybudowanie mieszkań (...) i (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W. w zamian za dostarczoną przez J. B. (2) i J. B. (1) cegłę na budynki (...) i (...), w której zobowiązali się do wybudowania i sprzedaży lokali mieszkalnych oraz ich przekazania wraz z ustanowieniem na ich rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym

oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11.12.1996 roku, przy czym po zawarciu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 24 lutego 1999 roku nie poinformowali o tym J. B. (1) i J. B. (2) i wezwani przez spółdzielnię pismem datowanym na 30 marca 1999 roku do podania aktualnej listy inwestorów pod warunkiem nieuznania roszczeń ewentualnie później występujących osób nie przekazali Spółdzielni dokumentów inwestorów w osobach J. B. (1) i J. B. (2) i w dalszym ciągu wprowadzając w błąd pokrzywdzonych, którzy cegłę na budowę dostarczali do końca 1999 roku, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy wobec utworzenia spółdzielni mieszkaniowej (...), której na wezwanie nie przekazali dokumentów J. B. (1) i J. B. (2), co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznaje roszczeń wyżej wymienionych i nie wyraża zgody na wydanie im lokali, a nadto w dniu 28.12.1999 roku zawarli z nimi akt notarialny, którym w celu częściowego zwolnienia s.c. z zobowiązania w/wym. przenieśli na rzecz J. B. (2) i J. B. (1) prawa i obowiązki w części dotyczącej nabycia dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych w budynku (...) oznaczonych w projekcie budowlanym nr (...) o powierzchni 56m² i wartości 158.424 zł i numer (...) o powierzchni 47m² i wartości 132.963,00 zł tj. łącznej wartości 291.387,00 zł oświadczając, że spółka (...) z siedzibą w W. zobowiązana jest do zapłaty pozostałego długu w kwocie 41.497 zł, a ponadto w dniu 30 listopada 2000 roku na mocy aktu notarialnego nr A (...) zbyli w imieniu E.B.I-P.I.B. sp. z o.o., która upadła z dniem 14.12.1999 roku, na rzecz wyżej wymienionych udział w gruncie działki (...) w ilości (...) za kwotę 13.500 złotych, który był nieadekwatny do udziałów w nakładach na budynek (...) z udziału nabytego od I. i H. małżonków K., to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

V. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie VI (szóstym) aktu oskarżenia [czyn z punktu V (piątego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 03 kwietnia 1998 roku do grudnia 1999 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako osoby uprawnione do reprezentowania firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) sp. z o.o. poprzez podstępne wprowadzenie w błąd doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 218.547,69 złotych A. L. i J. L. w ten sposób, że z wyżej wymienionymi w dniu 03 kwietnia 1998 roku zawarli umowę nr (...) na realizację lokalu (...) (...) w budynku (...) przy ulicy (...) w W., w której zobowiązali się do wybudowania i sprzedaży lokalu mieszkalnego oraz jego przekazania wraz z ustanowieniem na ich rzecz prawa współwłasności gruntu po zakończeniu budowy, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11.12.1996 roku, przy czym po zawarciu się w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) 24 lutego 1999 roku nie poinformowali o tym A. L. i J. L. i wezwani przez spółdzielnię pismem datowanym na 30 marca 1999 roku do podania aktualnej listy inwestorów pod warunkiem nieuznania roszczeń ewentualnie później występujących osób nie przekazali Spółdzielni dokumentów inwestora w osobie A. L. i J. L., co skutkowało tym, że Spółdzielnia nie uznała roszczeń wyżej wymienionych i nie wyraziła zgody na wydanie im lokalu, jak też zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy, zaproponowali w zamian nabycie mieszkania w budynku (...) mówiąc, że poprzedni właściciel z niego zrezygnował i zarazem zaproponowali podpisanie nowej umowy po rozwiązaniu poprzedniej, do czego jednak nie doszło, albowiem unikali kontaktu, co skutkowało tym, że pokrzywdzone w dniu 31.08.1999 roku wystąpiły o odstąpienie od umowy i zwrot wpłaconych środków oraz ponownie w dniu 11.10.1999 roku wystąpiły o zwrot wpłaconych środków, których, mimo zobowiązań zawartych w umowie, nie zwrócili w oznaczonym terminie, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

VI. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu z punktu VII (siódmego) aktu oskarżenia [czyn z punktu VI (szóstego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 22 czerwca 1999 roku do dnia 03 lipca 2001 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej jako osoby uprawnione do reprezentowania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o z siedzibą w W. doprowadzili B. K. (1) i M. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 15.045,08 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z nimi w dniu 22 czerwca 1999 roku umowę nr (...) na podstawie której zobowiązali się wybudować i ustanowić na ich rzecz odrębną własność samodzielnego lokalu mieszkalnego o powierzchni 62,3 m² o nr (...) wraz z należną częścią gruntu w formie aktu notarialnego bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie 30 dni od daty oddania lokalu, za kwotę 208.399,00 złotych, którą pokrzywdzeni zapłacili do dnia 17.12.1999 roku, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy, albowiem wbrew oświadczeniu zawartemu w umowie spółka P.I.B.-E.B.I. nie była właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) stanowiącej działkę o nr ewid. (...), na której wybudowano budynek (...), przy czym mieszkanie wydano im w 2000 roku, a dopiero aktem notarialnym nr A (...) z dnia 03 lipca 2001 roku firma Przedsiębiorstwo (...) „E.B.I.” sp. z o.o. z siedzibą w C. reprezentowana przez P. C. i M. S. (1) sprzedała B. K. (1) i M. B. (2) udział wynoszący łącznie (...) w gruncie nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) oznaczonej na działce nr (...) w obrębie (...) za kwotę po 3.000 złotych każde z pokrzywdzonych, czyli łącznie za kwotę 6.000 złotych i udziały w nakładach na budynek na kwotę 101.199,50 złotych każdy z pokrzywdzonych, gdzie w akcie notarialnym uwzględniono kwoty, które wcześniej pokrzywdzeni wpłacili, czyli nabyli powierzchnię gruntu wynoszącą 3,562 m², gdzie brakujący udział w gruncie wynosił 0,01737121286 o wartości 15.045,08 złotych na datę podpisania aktu notarialnego czyli 03.07.2001 roku, albowiem udział w gruncie wymagany do ustanowienia odrębnej własności lokalu wynosił 0,01937121286 o wartości 21.045,08 złotych na datę czynu, w związku z powyższym należący do nich, a nabyty od oskarżonych, udział w nieruchomości, na której posadowiono budynek był zbyt mały w odniesieniu do powierzchni lokalu aby ustanowiono odrębną własność lokalu, toteż pokrzywdzeni byli zmuszeni nabyć brakujący udział w gruncie o wartości rynkowej w kwocie 15.045,08 złotych na datę podpisania aktu notarialnego czyli 03.07.2001 roku, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie IX (dziewiątym) aktu oskarżenia [czyn z punktu VII (siódmego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 15 grudnia 1998 roku do kwietnia 2000 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako osoby uprawnione do reprezentowania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w W. doprowadzili A. M. (1) i T. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 129.400,00 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z nimi w dniu 15 grudnia 1998 roku umowę nr (...), w której zobowiązali się do wybudowania lokalu mieszkalnego o nr (...) o powierzchni 56m², oraz jego przekazania wraz z ustanowieniem na ich rzecz prawa współwłasności gruntu, na którym wzniesiono budynek mieszkalny zawierający lokal po zakończeniu budowy, gdzie w umowie wskazano, że w przypadku nie dotrzymania terminu wpłat przez zleceniodawcę w ciągu 14 dni od daty wystawienia powiadomienia zleceniobiorca zostaje zwolniony z przyjętych mocą umowy zobowiązań i jest uprawniony do odstąpienia lokalu osobie trzeciej, zaś kwoty wpłacone przez zleceniodawcę zostają zwrócone w ciągu 30 dni w całości bez odsetek, zatajając fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z tej umowy w sytuacji gdy nie mieli prawa decydować o sprzedaży gruntu przed zawarciem umów bez zgody inwestorów – M. K. i J. R. (2) zgodnie z umową z dnia 21.04.1995 roku zawartą pomiędzy M. K. występującym w imieniu własnym oraz siostry J. R. (2) a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) sp. z o.o. w W. oraz aneksem do tej umowy z dnia 11.12.1996 roku i zawierając umowę w sytuacji, kiedy prace przy budynku (...) nie postępowały, co skutkowało tym, że pokrzywdzeni w dniu 17.08.1999 roku wystąpili o rozwiązanie umowy nr(...) i zwrot wpłaconych środków oraz ponownie w dniu 02.11.1999 roku wystąpili o zwrot wpłaconych środków, których nie zwrócili w oznaczonym terminie i zaproponowali im mieszkanie (...) w budynku (...), a następnie w dniu 12 stycznia 2000 roku zawarli z nimi aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 15.12.1998 roku gdzie zmiana dotyczyła powierzchni lokalu mieszkalnego, na który pokrzywdzonych nie było stać, skutkiem czego oskarżeni wypowiedzieli im w dniu 01 marca 2000 roku umowę z dnia 15.12.1998 roku wraz z aneksem z 12.01.2000 roku w związku z nieuregulowaniem II raty, jednak mimo pisma pokrzywdzonych z dnia 10.03.2000 roku w związku z odstąpieniem od umowy i aneksu z żądaniem zwrotu wpłaconej kwoty i zobowiązań zawartych w umowie nie zwrócili wpłaconej kwoty w oznaczonym

terminie, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie X (dziesiątym) aktu oskarżenia [czyn z punktu VIII (ósmego) wyroku] uznał za winnych tego, że w okresie od 15 maja 2000 roku do 07 lutego 2001 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako osoby uprawnione do reprezentowania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o w W. doprowadzili F. B. i E. N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym wartości 37.000 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z nimi w dniu 15 maja 2000 roku umowę nr (...), w której zobowiązali się do wybudowania lokalu mieszkalnego o nr 0.9 o powierzchni 37m² w budynku mieszkalnym A wznoszonym na działce przy ulicy (...) w W. ze środków pochodzących częściowo z kredytu bankowego, gdzie w przypadku nie otrzymania kredytu kwoty wpłacone przez pokrzywdzonych miały zostać zwrócone, wiedząc że nie spełnią warunków wymaganych do przyznania kredytu bankowego, oraz pobrali od nich I ratę w kwocie 41.000 złotych, a kiedy pokrzywdzeni wnieśli o rozwiązanie umowy nr (...), to w 2001 roku firma P.I.B.-E.B.I. sp. z o.o. zwróciła im kwotę 4.000 złotych, natomiast nie została zwrócona kwota 37.000 złotych w terminie określonym umową, mimo iż lokal (...)został w dniu 13 listopada 2000 roku zbyty na rzecz E. i B. Ł., to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – i za to na podstawie tych przepisów skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu z punktu XIII (trzynastego) aktu oskarżenia [czyn z punktu IX (dziewiątego) wyroku] uznał za winnych tego, że w dniu 12 kwietnia 2001 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako osoby uprawnione do reprezentowania Przedsiębiorstwa (...)B.I-P.I.B” Sp. z o. o z siedzibą w W. doprowadzili M. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.208,27 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z nim w dniu 12 kwietnia 2001 roku umowę sprzedaży w formie aktu notarialnego sporządzonego w kancelarii notariusz T. J. za nr rep. (...) udziału wynoszącego (...) części nieruchomości zabudowanej budynkiem A przy ulicy (...) w W. o nr (...) za kwotę 6.000 złotych, z którym to udziałem powiązali udział w nakładach na lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni użytkowej 62,3 m² w kwocie 203.375,00 złotych w tym 7% podatku VAT i nakłady związane z miejscem postojowym w garażu w kwocie 24.000,00 złotych w tym 7% podatku VAT, zatajając fakt, że takie powiązanie formalne nie istnieje oraz nie informując go o konieczności dodatkowego odrębnego zakupu udziału we współwłasności nieruchomości wymaganego pod mieszkanie od M. K. i J. R. (2), albowiem M. B. (1) nabył powierzchnię gruntu wynoszącą 3,562 m², gdzie brakujący udział w gruncie wynosił 0,01660096177 o wartości - na datę podpisania aktu notarialnego czyli 12.04.2001 roku - 14.208,27 złotych, gdy udział w gruncie wymagany do ustanowienia odrębnej własności lokalu wynosił 0,01860096177 - o wartości na datę czynu - 20.208,27 złotych, w związku z powyższym należący do niego, a nabyty od oskarżonych, udział w nieruchomości, na której posadowiono budynek był zbyt mały w odniesieniu do powierzchni lokalu aby ustanowiono odrębną własność lokalu, toteż pokrzywdzony był zmuszony nabyć brakujący udział w gruncie o wartości rynkowej - na datę podpisania aktu notarialnego czyli 12.04.2001 roku - 14.208,27 złotych, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. – i za to na podstawie tego przepisu skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

X. oskarżonych P. C. i M. S. (1) uznał za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie XVI (szesnastym) aktu oskarżenia [czyn z punktu X (dziesiątego) wyroku] wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z tym, że ustalił, że dokonali go w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

XI. oskarżonych P. C. i M. S. (1) w ramach czynu opisanego w punkcie XVII (siedemnastym) aktu oskarżenia [czyn z punktu XI (jedenastego) wyroku] uznał za winnych tego, że w dniu 07 sierpnia 2000 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako osoby uprawnione do reprezentowania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o w W., doprowadzili A. M. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 16.942,74 złotych za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z nią w dniu 07 sierpnia 2000 roku

umowę nr (...), na mocy której zobowiązali się wybudować i ustanowić na jej rzecz odrębną własność samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 56m² w budynku mieszkalnym A wznoszonym przy ulicy (...) w W. wraz z należną częścią gruntu oraz miejscem postojowym w garażu podziemnym, na mocy której to umowy sprzedający zobowiązali się do ustanowienia na rzecz pokrzywdzonej odrębnej własności lokalu wraz z należną częścią gruntu do dnia 01 marca 2001 roku, gdzie wyżej wymieniona realizując umowę uiszczyła kwotę 252.788,03 złotych, która miała odpowiadać wartości nabytego mieszkania, miejsca garażowego i pomieszczenia gospodarczego oraz zakupionego udziału w gruncie, zatajając przed nią fakt, że nie mają zapewnionej możliwości wywiązania się z umowy, oraz nie informując jej o konieczności odrębnego zakupu udziału we współwłasności nieruchomości o nr (...), albowiem A. M. (2) w dacie podpisywania umowy nie nabyła udziału w gruncie nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) oznaczonej na działce nr (...) w obrębie (...) wynoszącego 0,01925718777 o wartości na datę czynu 16.942,74 złotych wymaganego do ustanowienia odrębnej własności lokalu, w związku z powyższym nie nabyła od oskarżonych udziału w nieruchomości, na której posadowiono budynek w odniesieniu do powierzchni lokalu aby ustanowiono odrębną własność lokalu i zmuszona była zapłacić za grunt powtórnie jego prawowitym właścicielom, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. – i za to na podstawie tego przepisu skazał ich i wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

XII. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. - na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 lipca 2015 roku wymierzył oskarżonym P. C. i M. S. (1) kary łączne w wysokości po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

XIII. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 lipca 2015 roku wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych P. C. i M. S. (1) warunkowo zawiesił ustalając okres próby wobec każdego z oskarżonych na 5 (pięć) lat;

XIV. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. - na podstawie art. 33 § 1, § 2 i § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonych P. C. i M. S. (1) kary grzywny w wymiarze po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwoty po 20 (dwadzieścia) złotych;

XV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych P. C. i M. S. (1) solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zwrócenie pokrzywdzonym wpłaconych kwot, które dotychczas nie zostały zwrócone i tak:

- na rzecz pokrzywdzonych A. i A. małżonków S. kwoty 33.000 (trzydziestu trzech tysięcy) złotych;

- na rzecz pokrzywdzonego J. S. kwoty 240.000 (dwustu czterdziestu tysięcy) złotych;

XVI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych P. C. i M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwoty po 900,00 (dziewięćset) złotych i koszty postępowania w sprawie z tym, że od oskarżonego P. C. w kwocie 21.192,90 złotych (dwudziestu jeden tysięcy stu dziewięćdziesięciu dwóch złotych dziewięćdziesięciu groszy), a od oskarżonego M. S. (1) w kwocie 22.085,30 złotych (dwudziestu dwóch tysięcy osiemdziesięciu pięciu złotych trzydziestu groszy), pozostałe koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa;

XVII. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust 2 pkt 5 oraz § 2 ust. 1 i 2 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461 - wyciąg) zasądził od Skarbu Państwa wynagrodzenie w kwocie 3.120,00 (trzech tysięcy stu dwudziestu) złotych plus podatek VAT dla adwokata M. S. (2) z tytułu nie opłaconej przez stronę pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. S. (1) w niniejszej sprawie.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. B. (1).

Obrońca oskarżonego P. C. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

art. 167 w zw. z art. 170 §1 k.p.k. przez wielokrotne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego i jego obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadka C. S. (1), w sytuacji gdy świadek ta miała wiedzę na temat istotnych dla wyjaśnienia sprawy okoliczności, w tym: stosunków pomiędzy występującym w imieniu (...), prezesem SM (...), W. K. oraz oskarżonymi; działań SM (...), jej przedstawicieli oraz ich niegospodarności i niewywiązywania się z podjętych zobowiązań; a w szczególności rozliczeń dokonywanych pomiędzy PPUH (...) Sp. z o.o. a inwestorami - nabywcami lokali, oraz dokonywania przez spółki wpłat na rzecz M. K. celem nabycia praw do gruntów;

tj. okoliczności świadczących o braku zamiaru oskarżonych w popełnieniu zarzucanych im czynów,

a nadto fakt posiadania przez świadka wiedzy w tym zakresie i możliwości dalszego wyjaśnienia powyższych okoliczności potwierdza treść zeznań złożonych przez świadka w postępowaniu przygotowawczym, a znajdujących się w aktach sprawy (k. 2686 v. - 2691);

art. 201 k.p.k. i art. 366 §1 k.p.k. przez oddalenie wniosku obrońcy o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłej lub powołania innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, podczas gdy biegła wyraźnie wskazała, że prawidłowe byłoby przeprowadzenie inwentaryzacji budynku B, bowiem nie poddają się weryfikacji dokumenty przedstawione przez SM (...), a także wobec faktu, iż nie zostało dokonane przeliczenie kwoty, jaką zapłaciła spółka reprezentowana przez oskarżonych za grunt, do wartości rynkowej gruntu a w konsekwencji nie została dokonana wycena ilości udziałów w gruncie jaką mogła nabyć spółka za przekazaną kwotę 227.000 zł, biorąc pod uwagę wartość rynkową nieruchomości (k. 10728 - 10730), gdy tymczasem okoliczności te winny być przedmiotem badania Sądu I instancji zgodnie z wytycznymi zawartymi W wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2009 r.;

art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, akcentującej - wbrew zasadzie obiektywizmu okoliczności niekorzystne dla oskarżonych i oparte na domniemaniach oraz nieuwzględnienie całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co w konsekwencji zaowocowało błędnym przyjęciem, że oskarżeni winni są dopuszczenia się przestępstw oszustwa, a to m.in. poprzez:

- uznanie za wiarygodne zeznań świadka M. K., w zakresie w jakim wskazywał on, że E. nigdy nie kupował od niego gruntów, podczas gdy świadek ten początkowo nie negował, że podmiot ten kupował od niego udziały w gruncie, a nadto w aktach sprawy znajdują się potwierdzenia wpłat oraz Oświadczenie z dn. 8.11.1997 r., w którym W. K. oświadczył, że P.P.H.U. (...) Sp. z o.o. zapłaciła za grunt pod wolne lokale w budynkach (...);

- uznanie za wiarygodne zeznań świadka R. S., podczas gdy świadek ten był osobiście zainteresowany obciążeniem oskarżonych i uznaniem ich winnymi zarzucanych im czynów, bowiem odsunęłoby to od niego samego, jako prezesa SM (...), oskarżenia o niegospodarność, działanie na szkodę inwestorów, a nawet działania o charakterze kryminalnym, a nadto zeznania świadka były sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, chociażby w zakresie depozycji, jakoby jesienią 1998 roku firma (...) porzuciła niedokończoną budowę budynku (...);

- pominięcie zeznań świadka J. R. (2), w zakresie w jakim świadek ta wyjaśniała, że w jej świadomości, jako pierwotnego właściciela gruntu, osoba (inwestor), która podpisywała umowę z firmą (...) nabywała procentowy udział w gruncie, podczas gdy Sąd I instancji uznał depozycje tego świadka za w pełni wiarygodne, jednak dokonując ustaleń faktycznych pominął okoliczność, iż zgodnym zamiarem właściciela gruntu i wykonawcy inwestycji było niejako automatyczne nabywanie przez osobę podpisującą umowę z wykonawcą udziału w gruncie, a zatem uprawnienia do nabycia prawa własności;

- pominięcie zeznań świadka W. C., w zakresie w jakim świadek ten złożył depozycje dotyczące działań i zachowań R. S. (prezesa SM (...)) oraz M. K. (właściciela gruntu) nastawionych na uniemożliwienie spółkom, prowadzonym przez oskarżonych, kontynuacji i dokończenia realizacji inwestycji w postaci budynku B;

- odmówienie wiarygodności złożonemu do akt sprawy Oświadczeniu W. K. z dn. 8.11.1997 r. o dokonaniu przez P.P.H.U. (...) Sp. z o.o. zapłaty za grunt pod wolne lokale w budynkach (...), z uwagi na formę tego dokumentu - ksero,

podczas gdy Sąd I instancji przypisał walor wiarygodności szeregu innym dokumentom złożonym do akt sprawy w takiej samej formie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, tj.:

I. przyjęcie, iż oskarżony kierował się przestępnym zamiarem, w sytuacji, gdy wszystkie podjęte przez niego działania świadczą, że czynił je w dobrej wierze, z przekonaniem o możliwości wywiązania się z przyjętych zobowiązań i chęcią wywiązania się z nich;

II. przyjęcie, iż oskarżony nie miał możliwości wywiązania się ze swych zobowiązań w postaci przeniesienia prawa współwłasności gruntu, w sytuacji, gdy spółce oskarżonych przysługiwało roszczenie w stosunku do M. K. o nabycie znacznego udziału we współwłasności, potwierdzone dowodami wpłat i stosownym oświadczeniem W. K.;

III. przyjęcie, iż oskarżony wprowadzał w błąd osoby zawierające umowy dotyczące nabycia mieszkań z jedną ze spółek wykonawczych reprezentowanych przez oskarżonych, w ten sposób, że nie informował tych osób o tym, iż nie nabyły one udziałów w gruncie od prawowitych właścicieli, w sytuacji, gdy osoby te miały pełną swobodę zapoznania się z treścią zawieranych umów (włącznie z możliwością ich konsultacji z podmiotami prywatnymi), a z umów tych nie wynikało, czy w ogóle dojdzie do ustanowienia odrębnej własności lokali. Nadto nabywcy mieli łatwą możliwość dowiedzenia się o osobie właścicieli gruntów, chociażby z treści księgi wieczystej lub tablicy informacyjnej budowy;

IV. przyjęcie, że oskarżony ukrywał przed inwestorami ryzyko prowadzenia i realizacji inwestycji, podczas gdy oskarżony za pełną wiedzą i przyzwoleniem inwestorów podjął działania zmierzające ku ratowaniu inwestycji, czego wyrazem było powierzenie do końca właśnie oskarżonym realizacji inwestycji - budynku (...) i oddanie tego budynku do użytku;

V. przyjęcie, że to firma (...) zerwała umowę na realizację inwestycji, podczas gdy, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, wykonanie umowy zostało skutecznie uniemożliwione kierowanym przez oskarżonego podmiotom przez (...);

VI. przyjęcie, że to oskarżony wprowadzał inwestorów w błąd, podczas gdy, to działania prezesa SM (...), który najpierw bez wiedzy oskarżonych zawiązał spółdzielnię, a następnie przymuszał inwestorów do członkostwa w spółdzielni, a także działania M. K., który na spotkaniu z inwestorami w dniu 29 czerwca 1999 r. zobowiązał się do przeniesienia na spółdzielnię pozwolenia na budowę, które zostało cofnięte już 1 kwietnia 1999 r., wprowadzały inwestorów w błąd, co do faktycznego stanu i możliwości realizacji inwestycji przez spółki kierowane przez oskarżonych, a jednocześnie uniemożliwiały oskarżonym realizację podjętych zobowiązań;

VII. przyjęcie, że oskarżony nie przekazał SM (...) dokumentacji osób, które nabyły lokale od podmiotów zarządzanych przez oskarżonych przed datą przejścia przez Spółdzielnię realizacji obiektu, w sytuacji, gdy złożone do akt sprawy Aktualne wykazy inwestorów mieszkań w budynku B przy ul. (...) w W., działka (...) z dn. 11.03.2002 r. (k. 2643 i 2872) zawierają nazwiska osób i wskazanie aktów notarialnych, na podstawie których inwestorzy nabywali lokale właśnie od spółek kierowanych przez oskarżonych lub nabyły udział w gruncie (P. G., J. B., J. B., B., J., C. S., B. K.);

VIII. przyjęcie, że firma (...) ukrywała, bądź nadal ukrywa, część wpłat dokonywanych przez inwestorów, podczas gdy hipoteza ta nie znajduje żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Na podstawie art. 427 §1 k.p.k. i art. 437 §1 i 2 k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. C. od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Ponadto o:

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka C. S. (1), na okoliczność: działań SM (...) oraz jej przedstawicieli, ich niegospodarności; działalności M. K.; okoliczności nabycia i wejścia w posiadanie przez świadka,

jako inwestora, lokalu w budynku przy ul. (...); rozliczeń dokonywanych przez PPUH (...) Sp. z o.o. z inwestorami - nabywcami lokali; stosunków pomiędzy inwestorami - nabywcami lokali, a SM (...) i jej przedstawicieli; stosunków pomiędzy PPUH (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. a SM (...) i jej przedstawicieli; niewywiązywania się przez SM (...) i jej przedstawicieli z podjętych zobowiązań.

Obrońca M. S. (1) wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 170 § 1 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadka C. S. (1) ze wskazaniem na pkt 2, 3 i 5 ww. przepisu jako podstawy tejże decyzji procesowej, podczas gdy złożoność przedmiotowej sprawy wymaga jak najszybszego rozpatrzenia dostępnego materiału dowodowego, a przesłuchanie świadka mogło odbyć się bez konieczności przedłużania postępowania, w przypadku wezwania świadka na rozprawę w terminie, w którym Sąd oczekiwał na wydanie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, w szczególności mając na uwadze, że świadek może posiadać istotną wiedzę na temat postępowania i deklaracji W. K. i M. K., co mogło w konsekwencji mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż w przypadku uznania, że to ww. doprowadzili swoim działaniem do upadku inwestycji prowadzonej przez oskarżonych, treść orzeczenia mogłaby być zgoła odmienna,

b) art. 9 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. oraz w zw. z art. 201 k.p.k., a nadto w zw. z art. 442 § 3 k.p.k., poprzez zastąpienie wiedzy specjalnej dowolnym przekonaniem Sądu Orzekającego, z jednoczesnym wadliwym oddaleniem wniosku obrony o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej bądź nowej opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu rozstrzygnięcia jaką ilość udziałów w gruncie w rzeczywistości nabyła spółka (...) i spółka (...), reprezentowane przez oskarżonego od (...) i J. R. (2) przy uwzględnieniu realnej wartości gruntu określonej na czas uiszczenia wpłat, co w konsekwencji spowodowało brak realizacji wiążącego zalecenia Sądu Odwoławczego, zawartego w wyroku z dnia 25 lutego 2009 r. w sprawie o sygn. akt X Ka 1048/08 (k. 5007), przekazującego sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, co z kolei doprowadziło do braku możliwości określenia rzeczywistego udziału w gruncie przysługującego spółkom reprezentowanym przez oskarżonego oraz do kategorycznego stwierdzenia, że nabyte udziały w gruncie są niewystarczające dla zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonych, co ostatecznie skutkowało poczynieniem wadliwych ustaleń w odniesieniu do kluczowej w sprawie kwestii jaką jest ustalenie ilości udziałów w rzeczywistości nabytych przez spółka prowadzoną przez oskarżonych.

Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., ww. wyrokowi zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia i przejawiający się w nieznajdującym oparcia w materiale dowodowym ustaleniu w odniesieniu do istniejącego - w ocenie Sądu - pierwotnego zamiaru oszukańczego, towarzyszącego M. S. (1), z jednoczesnym pominięciem okoliczności towarzyszących działaniom podejmowanym przez oskarżonego i niezależnych od niego, które uniemożliwiły oskarżonemu wywiązać się z wcześniej zawartych transakcji, a nadto, w sytuacji w której szereg dowodów zgromadzonych w aktach sprawy stoi w wyraźnej sprzeczności z tak poczynionym ustaleniem, co w konsekwencji czyni dowolnym wywód Sądu w zakresie strony podmiotowej czynów z art. 286 k.k. przypisanych oskarżonemu i stanowi przejaw wadliwego rozumowania od skutku do przyczyny.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, stosownie do treści art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o uniewinnienie oskarżonego M. S. (1) od wszystkich przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. B. (1) zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 § 1, 2 i 3 zarzucił:

1/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie nieprawidłowej i powierzchownej oceny materiału dowodowego, w szczególności pominięcie szeregu dowodów, w tym fragmentów zeznań M. B. (1) i aktu notarialnego z dnia 26 lipca 2011 r., z których wynika, że na skutek czynu zabronionego popełnionego przez oskarżonych, przypisanego w pkt IX zaskarżonego wyroku pokrzywdzony M. B. (1) poniósł szkodę w wysokości 65.111,44 zł;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że oskarżeni P. C. i M. S. (1) doprowadzili M. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.208,27 zł w drodze wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, podczas gdy ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów wynika, że oskarżeni w istocie doprowadzili pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w wyniku którego pokrzywdzony poniósł szkodę w wysokości 65.111,44 zł;

3/ naruszenie prawa materialnego, art. 46 § 1 k.k., poprzez nieuzasadnione niezastosowanie tego przepisu i w konsekwencji nie orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz M. B. (1), pomimo skazania oskarżonych za czyn polegający na doprowadzeniu M. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz terminowego złożenia wniosku w tym zakresie, a ponadto mimo zasądzenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz innych pokrzywdzonych, abstrahując od tego, że zastosowanie tego środka karnego w niniejszej sprawie było zasadne na rzecz wszystkich osób pokrzywdzonych;

Wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

- uznanie, że oskarżeni P. C. i M. S. (1) doprowadzili M. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, skutkującego poniesieniem szkody w wysokości 65.111,44 zł;

- orzeczenie wobec oskarżonych P. C. i M. S. (1) obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., poprzez zobowiązanie ich solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem M. B. (1) i zapłaty na rzecz M. B. (1) kwoty 65.111,44 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty zawarte we wniesionych przez obrońców oskarżonych apelacjach, jak i argumenty użyte na ich poparcie okazały się na tyle chybione, że skutkowały nieuwzględnieniem tych apelacji.

Obydwie apelacje zawierają częściowo wspólne zarzuty, opierające się na tych samych podstawach prawnych i faktycznych, stąd też w odpowiednim zakresie obydwie apelacje zostaną omówione łącznie. Obydwie apelacje zawierają zarzut obrazy art. 170 § 1 k.p.k., polegający - zdaniem skarżących - na niezasadnym oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonych oraz obrońców, o przesłuchanie w charakterze świadka C. S. (1). Świadek ten zdaniem autorów apelacji miał posiadać wiedzę na temat okoliczności istotnych dla wyjaśnienia sprawy. Sąd Apelacyjny nie dopatruje się, w ramach podniesionych przez obrońców zarzutów, obrazy wskazanego przepisu tj. art. 170 § 1 k.p.k. czy też art. 167 k.p.k. Obydwoj obrońcy stawiając ten zarzut nie wykazali, że wiedza tego świadka - odnośnie opisanych w apelacjach wzajemnych stosunkach i relacjach występujących między M. K. (współwłaściciel nieruchomości, na której prowadzona była inwestycja, występujący również w imieniu J. R. (2)), R. S. (Spółdzielnia Mieszaniowa (...)), W. K. oraz oskarżonymi, kwestie niewywiązywania się ze wzajemnych zobowiązań czy rozliczeń finansowych pomiędzy spółką PPHU (...) a nabywcami lokali - miała znaczenie dla dokonywania ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie. Świadek C. S. (1) niewątpliwie – co wynika z akt niniejszej sprawy - zawarła umowę na wybudowanie lokalu ze spółką (...). Wiedza tego świadka jednakże, odnośnie przebiegu całego procesu inwestycyjnego – na co wskazują jej zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, a na które to powołuje się obrońca oskarżonego P. C. – ma charakter szczątkowy. Przede wszystkim jednak, uwadze obrońców uszło, że okoliczności zawarcia umowy przez wskazanego świadka C. S. (1), na wybudowanie dla niej lokalu były zupełnie inne, aniżeli pokrzywdzonych występujących w niniejszej sprawie (wskazuje to w szczególności już sama treść i warunki podpisanej przez tego świadka umowy). Świadek C. S. (1) zawarła przedmiotową umowę w roku 1996, jeszcze ze spółką (...) i z W. K., jako prezesem tej spółki. Zapisy tej umowy w swojej treści są odmienne od późniejszych umów na wybudowanie lokali zawieranych przez spółki reprezentowane przez oskarżonych P. C. i M. S. (1). W treści umowy zawartej przez świadka C. S. (1) wyraźnie zaznaczono, że spółka (...) prowadzi inwestycję na nieruchomości należącej do innej osoby, a nie na własnej nieruchomości; mając tego świadomość C. S. (1) w dniu 02 czerwca 1997 r. zawarła – w formie

aktu notarialnego – umowę zakupu odpowiedniej ilości udziałów w gruncie z właścicielami tejże nieruchomości, co w odpowiednim stopniu zabezpieczyło jej interes. Sąd pierwszej instancji w pełni zasadnie oddalił opisany wyżej wniosek dowodowy, i dzieląc stanowisko sądu meriti, Sąd Apelacyjny nie widział również powodów, dla których tenże dowód miałby zostać przeprowadzony w toku postępowania odwoławczego (skutkowało to oddaleniem – zawartego w apelacji - wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka C. S. (1)).

Sąd Apelacyjny nie dopatruje się również naruszenia przepisów art. 201 k.p.k., 366 k.p.k., 193 k.p.k., 9 k.p.k. oraz 442 § 3 k.p.k. W ramach tego zarzutu obrońcy wskazują na wadliwość decyzji sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego obrońców o przeprowadzenie uzupełniającej opinii lub powołanie nowego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Obrońcy w ramach tego zarzutu podnoszą również, że sąd pierwszej instancji nie zrealizował wiążących wytycznych zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2009 r. – uchylającym poprzedni wyrok w przedmiotowej sprawie i przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania. Argumentacja przedstawiona w obydwu apelacjach, jako uzasadnienie wskazanego zarzutu apelacyjnego stanowi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przejaw nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi wnioskami i ustaleniami poczynionymi przez sąd pierwszej instancji. Celem przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, posiadającego wiedzę specjalistyczną z danej dziedziny, nie jest wszechstronna analiza wszystkich okoliczności określonego zdarzenia w każdym jego aspekcie. Zasięganie opinii biegłego jest dopuszczone tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i potrzebna jest w tym zakresie wiedza specjalistyczna. Ustawodawca dokonał tu wyraźnej kwantyfikacji – okolicznościami mającymi istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy są okoliczności, które mogą mieć wpływ na treść decyzji kończącej postępowanie; nie chodzi tu zatem o jakiegokolwiek znacznie danej okoliczności, ale o jej znaczenie w stopniu istotnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioski wypływające z kwestionowanej przez obrońców opinii biegłego były wystarczające dla dokonywania w oparciu o nią ustaleń mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podnoszone przez skarżących rzekome wady opinii biegłego, są w istocie rzeczy nieudaną próbą kwestionowania wiarygodności tego dowodu, zawierającego stwierdzenia niekorzystne dla interesów procesowych reprezentowanych przez nich stron. Autorzy apelacji odwołując się do pewnych, wyrwanych z kontekstu stwierdzeń zawartych w opinii usiłowali wykazać, że z tych powodów cała opinia wskazanego biegłego winna być uznana za niepełną lub niejasną. Tego rodzaju argumentacja obrońców nie może zostać uznana za skuteczną. Obrońcy w swoich apelacjach nie wykazali, aby kwestionowana przez nich opinia była wadliwa w częściach o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, w realiach niniejszej sprawy, podważana przez skarżących opinia biegłego nie była jedynym, a jednym z wielu dowodów i to wcale nie o najistotniejszym znaczeniu. W kontekście powyższy uwag, Sąd Apelacyjny nie dopatruje się również obrazy art. 442 § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy w Warszawie, uchylając poprzedni wyrok w tej sprawie zawarł w pisemnym uzasadnieniu wskazania, co do dalszego postępowania przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy - sąd ten wskazał m.in. na konieczność ustalenia rzeczywistej ilości udziałów w nieruchomości nabytych przez spółki (...) czy (...), i okoliczność ta została ustalona przez sąd meriti podczas ponownego rozpoznawaniu sprawy. Ustalenia, których domagali się obrońcy, a mianowicie, ile ewentualnie oskarżeni mogliby nabyć udziałów w danej nieruchomości, za określoną kwotę, w określonym czasie, przy uwzględnieniu rynkowych cen tej nieruchomości z przeszłości, stanowi daleką idącą spekulację autorów apelacji oraz nadinterpretację wytycznych zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2009 r.; te wskazywane w apelacjach obrońców jako konieczne, a w rzeczywistości spekulacyjne ustalenia – wbrew twierdzeniom ich autorów - nie było potrzebne dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. W realiach przedmiotowej sprawy istotne było nie to, ile udziałów w gruncie oskarżeni mogliby potencjalnie nabyć, ale to, ile tych udziałów rzeczywiście, skutecznie nabyli i na ile skutecznie mogli nimi dysponować w datach kolejno zawieranych z pokrzywdzonymi umów. Jak wskazano wcześniej, okoliczność ta, tj. liczba nabytych skutecznie udziałów w nieruchomości, została ustalona przez sąd meriti, co znalazło swoje odzwierciedlenie w drobiazgowym wręcz - w tym zakresie – pisemnym uzasadnieniu tego sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują na uwzględnienie podniesione przez obrońcę oskarżonego P. C. zarzuty obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazane zarzuty oraz ich uzasadnienie stanowią kolejny przejaw nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji. Jak wielokrotnie podkreślano - zarówno w orzecznictwie sądów, jak i w doktrynie - obdarzenie wiarą w całości

lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tej wiary innym, jest prawem Sądu, który zetknął się z tymi dowodami bezpośrednio i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli tylko zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi przy tym wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić tylko wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności), bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów). Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się jedynie do zapewnienia, że badane zdarzenia miały inny przebieg, to nie można oczekiwać, że krytyka ta zostanie uwzględniona. Byłoby to bowiem postępowanie dowolne, przenoszące gołosłowne zapewnienia nad działalność racjonalną, opartą na dowodach. Z kolei przepis art. 410 k.p.k. stanowi, że podstawą wyroku może być tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej - oznacza to, że Sąd wydając wyrok nie może się opierać na tym, co nie zostało ujawnione w toku rozprawy, jak również to, że sąd nie może opierać się przy wydawaniu orzeczenia tylko na części materiału dowodowego. Artykuł 410 k.p.k., nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów lub jego fragment ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Byłoby to oczywiście często niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności. Nie można zarzutu apelacyjnego opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego obrońca P. C. w ramach stawianych zarzutów (obraza art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), opierając się na wybiórczej i selektywnej analizie materiału dowodowego, w oderwaniu od jego całości, usiłuje w sposób polemiczny przedstawić własną interpretację faktów oraz wersję wydarzeń. Argumenty podnoszone przez obrońcę zmierzają do wykazania, że sąd pierwszej instancji dokonał nieprawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego, że jego ocena była niepełna, dowolna, nie uwzględniała szeregu istotnych - zdaniem obrońcy - okoliczności i w konsekwencji doprowadziła sąd pierwszej instancji do błędnej konkluzji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obrońca w swojej apelacji koncentrując się na poszczególnych, wybranych elementach stanu faktycznego lub pojedynczych dowodach, wyrwanych z kontekstu całości wydarzeń, próbując tym poszczególnym elementom lub dowodom nadać nadmierne lub odmienne, aniżeli w rzeczywistości znaczenie, jednocześnie jednak zgodne z interesem procesowym skarżącego. Obrońca w ramach podniesionych zarzutów, z okoliczności często dla sprawy nieistotnych lub pobocznych, w sposób zupełnie dowolny próbuje wyciągać wnioski, które w żaden sposób nie są uprawnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego decydujące o uznaniu podniesionych zarzutów oraz argumentacji za bezzasadne jest to, że obydwie apelacje koncentrują się na okolicznościach i faktach pobocznych, nieistotnych, przy jednoczesnym wyabstrahowaniu od jakiegokolwiek okoliczności, która jest związana bezpośrednio z działalnością oskarżonych, przedstawioną w przypisanych im w wyroku czynach. Sąd Apelacyjny zwraca w tym miejscu uwagę, że dla bytu przestępstwa oszustwa i sprawstwa oskarżonych – w realiach niniejszej sprawy - nie mają znaczenia późniejsze, wzajemne relacje licznych podmiotów uczestniczących w tej inwestycji, dalszy przebieg tej inwestycji, czy późniejsze rozliczenia finansowe między tymi podmiotami oraz związane z tym uzasadnione lub nieuzasadnione pretensje. Obrońcy oskarżonych koncentrując się na tych elementach okoliczności sprawy, pomijają lub nie dostrzegają faktów i okoliczności o charakterze zasadniczym, decydujących w rzeczywistości o odpowiedzialności oskarżonych.

Sąd Apelacyjny nie podziela również podniesionych w obydwu apelacjach obrońców oskarżonych zarzutów w zakresie błędnych ustaleń faktycznych. Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, co do zasadniczych okoliczności, w szczególności zamiaru oskarżonych i Sąd Apelacyjny nie widzi powodów, które mogłyby dawać podstawę do zakwestionowania tych ustaleń. Okoliczności podnoszone przez obrońców albo nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albo zostały prawidłowo ocenione przez sąd pierwszej instancji. Uchybienie, o jakim mowa w art. 438 pkt. 3 k.p.k. (błąd w ustaleniach faktycznych) ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada

zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd taki może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (tzw. błąd dowolności). Może być on zatem wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa i doktryny, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku może się okazać trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w pierwszej instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającego na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności.

Autorzy obydwu apelacji - podnosząc w swoich apelacjach liczne zarzuty - starali się wykazać, że zachowanie oskarżonych P. C. i M. S. (1) nie wyczerpywało znamion przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 k.k., przede wszystkim z uwagi na brak realizacji znamion strony podmiotowej (brak zamiaru bezpośredniego). W ocenie Sądu Apelacyjnego lektura obydwu apelacji zdaje się wskazywać albo na nierozumienie pojęcia „zamiaru” na gruncie prawa karnego materialnego, albo stanowi przejaw konsekwentnej prezentacji przyjętej linii obrony.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu przypomina, że istotą przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k. jest błąd pokrzywdzonego i wykorzystanie tego błędu przez sprawcę. Nie ma znaczenia, czy błąd był np. łatwy do zauważenia przez pokrzywdzonego przy dołożeniu chociażby minimalnej staranności. Podobnie też nie ma znaczenia - akcentowana w apelacjach obrońców - „dobra wola” oskarżonych wywiązania się z zawartych zobowiązań. Dla bytu przestępstwa oszustwa ważny jest błąd pokrzywdzonego jako taki, czyli jego mylne wyobrażenie o rzeczywistości i wykorzystanie tego błędu przez sprawcę lub sprawców. Drugorzędne znaczenie dla zaistnienia przestępstwa oszustwa ma nawet ta okoliczność, czy sprawca sam swoimi działaniami wywołał stan błędu, czy też jedynie z tego istniejącego po stronie pokrzywdzonego błędu skorzystał.

Zamiar sprawcy – w rozumieniu prawa karnego materialnego - jest okolicznością o charakterze obiektywnym. Zamiar sprawcy na gruncie prawa karnego to przeżycie o charakterze intelektualnym (strona intelektualna zamiaru pozwala sprawcy rozpoznać znaczenie jego czynu i w tym sensie umożliwia mu zadecydowanie o podjęciu uzewnętrznionego zachowania; aby ta funkcja strony intelektualnej zamiaru mogła być spełniona, konieczne jest wystąpienie świadomości okoliczności należących do charakterystyki typu czynu zabronionego w momencie podejmowania decyzji dotyczącej zachowania się), i jednocześnie woluntatywnym (strona woluntatywna zamiaru polega na tym, że sprawca, rozpoznając możliwość realizacji określonego stanu rzeczy – strona intelektualna zamiaru - decyduje się go zrealizować). Ten składający się na stronę woluntatywną proces decyzyjny sprawcy może przebiegać z różną intensywnością i mieć mniej lub bardziej rozbudowaną strukturę; przy pełnej strukturze procesu decyzyjnego występują takie elementy, jak: oparty na wyobrażeniu motyw osiągnięcia określonego celu, oparty na znajomości przebiegów przyczynowych wybór określonego sposobu osiągnięcia celu, podjęcie decyzji zachowania. Zamiar oszukańczy – w takim znaczeniu, jakie nadaje mu prawo karne w zakresie realizacji znamion przestępstwa z art. 286§1k.k. - jest procesem odbywającym się w świadomości sprawcy, tj. sprawca zdaje sobie sprawę z rzeczywistego stanu rzeczy, ukrywa ten rzeczywisty stan rzeczy przed pokrzywdzonym i jednocześnie podejmuje decyzję o określonym zachowaniu; innymi słowy sprawca mając świadomość błędu po stronie pokrzywdzonego, wykorzystuje ten stan błędu i doprowadza pokrzywdzonego do niekorzystnego – z punktu widzenia tego pokrzywdzonego – rozporządzenia mieniem. Niekorzystność owego rozporządzenia ma miejsce w każdej sytuacji, w której – gdyby pokrzywdzony znał rzeczywisty stan rzecz – takiego rozporządzenia, obiektywnie dla niego niekorzystnego, by nie wykonał. Podstępne zabiegi sprawcy mogą ograniczyć się nie tylko do jednokrotnego działania lub zaniechania, ale mogą też wiązać się z całą gamą tego rodzaju zachowań lub zaniechań, mających na celu wywołanie błędu pokrzywdzonego lub utrzymanie go w błędzie. Podstępne zabiegi mogą występować obok okoliczności prawdziwych lub mogą być powiązane z zatajeniem pewnych, istotnych okoliczności. Zakończenie czynności sprawczych przestępstwa oszustwa następuje w momencie, kiedy wprowadzony lub pozostający w błędzie pokrzywdzony dokonuje niekorzystnego dla siebie rozporządzenia mieniem. Wszystkie zdarzenia późniejsze, co do zasady, nie mogą mieć wpływu na ocenę zamiaru sprawcy w czasie popełnienia przestępstwa. Przystępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k. jest dokonane z chwilą niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a tą chwilą rozporządzenia mieniem,

decydującą o dokonaniu przestępstwa oszustwa, jest moment przyjęcia przez pokrzywdzonego lub nałożenia na pokrzywdzonego zobowiązania, a nie sam moment jego realizacji. Oszukańcze zachowania sprawcy (tj. wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania) - zgodnie z treścią art. 286 § 1 k.k. - są sposobem doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i oczywistym jest, że muszą one owo rozporządzenie mieniem poprzedzać. Niekorzystne rozporządzenie mieniem, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k., może przybierać różną postać. Pojęcia „niekorzystności rozporządzenia” oraz „korzyści majątkowej” – w kontekście realizacji znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. - było przedmiotem wielu wypowiedzi doktryny i orzecznictwa sądów. Dla uznania niekorzystności rozporządzenia po stronie pokrzywdzonego nie jest nawet konieczne powstanie szkody w mieniu i okoliczność ta nie stanowi warunku koniecznego do uznania, że doszło do realizacji tego znamienia (tak przykładowo SN w wyroku z 28 czerwca 2017 r. III KK 100/17; LEX nr 2320356). Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest dokonane już wówczas, gdy zostanie wykazane, że pokrzywdzony nie zawarłby ze sprawcą określonej umowy, gdyby wiedział o istotnych okolicznościach jej dotyczących, a które zostały przez sprawcę przedstawione nierzetelnie lub wręcz kłamliwie (tak SA w Gdańsku w wyroku z dnia 21 czerwca 2017 r. II AKa 126/17; LEX nr 2375021). Ustawowym skutkiem działania sprawy oszustwa nie jest osiągnięcie korzyści majątkowej przez niego, lecz doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 08 marca 2017 r. II AKa 23/17; LEX nr 2278268). Korzyść majątkowa, o której mowa w art. 286 § 1 k.k., jest pojęciem szerszym niż przywłaszczenie mienia, stanowiące cel działania sprawcy (*animus rem sibi habendi*) przy popełnieniu innych przestępstw przeciwko mieniu (np. kradzież, przywłaszczenie). Dla realizacji znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., sprawca wcale nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów. Sprawca może nawet zakładać zwrot mienia pokrzywdzonemu, zamierzając jednak osiągnąć korzyść majątkową płynącą z rozporządzenia tym mieniem, przejawiającą się w każdej innej postaci, niż jego przywłaszczenie (tak SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 16 maja 2017 r. II AKa 82/17; LEX nr 2317704).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że oskarżeni P. C. i M. S. (1) mieli świadomość rzeczywistego stanu rzeczy, wykorzystali stan błędu po stronie pokrzywdzonych i doprowadzili ich w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd pierwszej instancji w pełni zasadnie skonkludował, że istota oszustwa we realiach niniejszej sprawy polegała na tym, że pokrzywdzeni ponosili ryzyko inwestycyjne nieproporcjonalnie większe, aniżeli zakładali i z którym liczyli się jako klienci firmy deweloperskiej. Gdyby pokrzywdzeni znali prawdziwy stan rzecz (nie działali w błędzie), nie dokonaliby opisanych w wyroku rozporządzeń majątkowych, ewentualnie postaraliby się o dodatkowe zabezpieczenia swoich praw. Brak wiedzy o rzeczywistym stanie rzeczy spowodował po stronie pokrzywdzonych obiektywnie niekorzystne rozporządzenie własnym mieniem (utrata przez pokrzywdzonych przekazanych pieniędzy, część z pokrzywdzonych musiał ponieść dodatkowe koszty, aby skutecznie uzyskać prawo własności lokalu).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jako niemające znaczenia należy ocenić podnoszone przez obrońców okoliczności związane z dalszymi losami prowadzonej inwestycji. W szczególności nie ma znaczenia, który z kontrahentów zerwał umowę na dalsze prowadzenie prac budowlanych, czy i jaki wpływ na prowadzenie prac budowlanych miało późniejsze zawiązanie się Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz wzajemne rozliczenia spółek kierowanych przez oskarżonych z tą spółdzielnią mieszkaniową. Podobnie nie ma znaczenia deklarowana „dobra wola” po stronie oskarżonych, mająca przejawiać się chęcią dokończenia inwestycji. Dla bytu przestępstwa oszustwa – co zostało podkreślone we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia - znaczenie ma zamiar sprawcy w chwili czynu (zamiar w rozumieniu prawa karnego, a nie w potocznym tego słowa znaczeniu) oraz stan błędu po stronie pokrzywdzonego.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońców.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie nie zasługiwała również apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. B. (1).

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego tj. art.46 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że skarżony w tej części przez oskarżyciela posiłkowego wyrok, zapadł w następstwie ponownego rozpoznaniu sprawy, po uchyleniu

wcześniejszego wyroku do ponownego rozpoznania. Od poprzedniego wyroku apelacje zostały wywiedzione tylko na korzyść oskarżonych. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie konkluzję sądu pierwszej instancji, wyrażoną w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że niedopuszczalne jest w tym zakresie – zgodnie z zakazem reformationis in peius - pogorszenie sytuacji prawnej oskarżonych poprzez orzeczenie w tym zakresie na ich niekorzyść, a co miałyby miejsce, gdyby sąd przy ponownym rozpoznawaniu orzekł obowiązek naprawienia szkody na pokrzywdzonego M. B. (1). Wobec takiego ustalenia, bezprzedmiotowym staje się rozważanie, czy w opisanej w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego sytuacji procesowej było w ogóle możliwe skuteczne złożenie przez pokrzywdzonego wniosku o naprawienie szkody (w tym zakresie należy mieć na uwadze w szczególności brzmienie art. 36 pkt. 3 ustawy nowelizacyjnej z 27 września 2013 r., odnoszący się do zakresu stosowania art. 49a k.p.k. w „starym” brzmieniu sprzed nowelizacji).

Odnosząc się do zarzutów błędnych ustaleń faktycznych podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a dotyczących błędnego – zdaniem pełnomocnika – ustalenia wysokości szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu M. B. (1), Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu. Okoliczności dotyczące ustalenia wysokości szkody wyrządzonej temu pokrzywdzonemu były przedmiotem rozważań sądu pierwszej instancji i Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia. W szczególności Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że wyrządzona pokrzywdzonemu szkoda musi wynikać z faktu popełnienia przestępstwa. Ogólny uszczerbek majątkowy związany z zakupem przedmiotowego lokalu - który niewątpliwie powstał w majątku pokrzywdzonego M. B. (1) - wynikał nie tylko bezpośrednio z faktu popełnienia przestępstwa na jego szkodę, ale też z nienależytego wykonania zobowiązań umownych przez spółki kierowane przez oskarżonych (dotyczy to w szczególności różnicy powierzchni pomiędzy opisanym w umowie lokalem a lokalem w rzeczywistości otrzymanym przez oskarżonego oraz kosztów związanych z późniejszym wyodrębnieniem własności lokalu). Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wysokość szkody pokrzywdzonego M. B. (1) wynikającą bezpośrednio z faktu popełnienia przestępstwa i Sąd Apelacyjny aprobuje to ustalenie. Na marginesie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na niekonsekwencję stanowiska pełnomocnika, wyrażonego w apelacji odnośnie wysokości szkody M. B. (1) oraz stanowiska osobistego tego pokrzywdzonego – w swoim piśmie zatytułowanym „zażalenie” pokrzywdzony M. B. (1) wyliczył swoje straty majątkowe na kwotę znacznie niższą, w stosunku do kwoty wskazanej w apelacji pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny, w granicach apelacji i podniesionych zarzutów dokonał zmian zaskarżonego wyroku, dotyczących czynów przypisanych w pkt. II oraz X. W zakresie czynu przypisanego w pkt. II zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wyeliminował - wskazane wyroku odwoławczym - określenia odnoszące się do opisu zachowania oskarżonych (swój błąd dostrzegł też i zasygnalizował w pisemnym uzasadnieniu sąd pierwszej instancji). Druga zmiana dotyczy określenia wysokości szkody pokrzywdzonych A. i A. małżonków S.. Pokrzywdzeni ci w toku postępowania, określając wysokość swojej szkody posługiwali się zaokrągloną kwotą „33.000 zł”. W rzeczywistości jednak, co wynika z materiałów postępowania, wysokość szkody tych pokrzywdzonych to kwota 32.920,79 zł. Ustalenie to spowodowało konieczność zmiany zarówno opisu czynu wskazanego w pkt. X wyroku jak również zmianę orzeczenia w zakresie nałożonego obowiązku naprawienia szkody w pkt. XV wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. S. (1), Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z obowiązującymi przepisami, zasądając stosowną kwotę na rzecz wyznaczonego obrońcy z urzędu.

Sąd obciążył oskarżonych kosztami sądowymi zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.